

GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

Nr 100. — W Sobotę dnia 30. Kwietnia 1836.

Wiadomości zagraniczne.

Wolne miasto Kraków.

Z Krakowa, dnia 20. Kwietnia.

Senat Rządzący ogłosił dnia 16. b. m. co następuje: „Rozporządzenie J.W. Generała dowodzącego siłą zbrojną Trzech Opiekunów Mocarstw, zajmującą kraj W. M. Krakowa, w dniu 15. b. m. obwieszczone, wezwało wszystkich którzy zostają w obowiązku opuszczenia kraju tutejszego, a pozwolenia na dalszy w nim pobyt nie uzyskali, do wydalenia się na Podgórze w terminie 8-dniowym, pod rygorem rozporządzeniem powyższem zapowiedzianym. Gdy zaś pomiędzy osobami, w kategorii mienia udziału w rewolucji polskiej zostającymi, mieścić się mogą i takie, których tytuły tutejszo krajowości będąc wątpliwymi, ulegać mają sprawdzeniu przez Kommissją oddzielną na to wyznaczoną; Senat przeto w moc udzielonego sobie z strony Konferencji J.W.W. Rezydentów trzech Najjaśniejszych Opiekunów Dworów upoważnienia, podaje niniejszemu do powszechnej wiadomości, iż rozporządzenie powyższe nie odnosi się bynajmniej do tego rodzaju indywiduów, i że onym wolne przejście na Podgórze chociażby i po powyższym terminie zostanie dozwolonym, na wypadek, gdyby przez wyżej rzeczoną Kommissją za

nienależących do kraju tutejszego zostali uznani. Zastrzeżonem jednakże zostało, że z powyższego wyłączenia nie będą mogli korzystać ci, którzyby przekonani byli, że fałszywe dowody krajowości posiadają.“ W objaśnieniu powyższego obwieszczenia, nastąpiło drugie w dniu 17. wydane, a obejmujące co następuje: „Senat zawiadamia niniejszem dodatkowo, kogo to interesować może, iż wyjątek dopiero namieniony ściąga się jedynie do tych indywiduów, wątpliwe tytuły tutejszo-krajowości posiadających, które listami, rządowi przez Wójtów gmin złożonemi, są objęte.“

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 6. (18.) Kwietnia.

Oto jest reskrypt cesarski z dnia 29. Marca, przy którym Pan Generał Kleinmichel miał szczęście otrzymać brylantowe znaki orderu Sw. Alexandra. „Naszemu Generał-Porucznikowi, Deżurnemu Generałowi Głównego Naszego Sztabu, Gen.-Adjutant. Kleinmichelowi. — Pomyślny i zupełnie oczekiwaniu Naszemu odpowiedni bieg interesów w powierzonych wam departamentach inspektorskich i osad wojskowych, służy Nam za niewątpliwy dowód stale wzorowej gorliwości waszej o dobro służby i niezmordowanej czynności w zakresie poufanych wam spraw i rozporządzeń, równie ważnych, jak wielolicznych

i różnorodnych. W słusznej uwadze ku tak pochwalnej służbie waszej, nader Nam jest miło wynurzyć wam zupełną Naszą wdzięczność i zadowolenie, na większy dowód których, najlaskawiej nadajemy wam przesyłające się wraz z niniejszym brylantami ozdobione znaki orderu Sw. Prawowierznego W. Xięcia Alexandra Newskiego. Przytém zostajemy cesarską łaską Naszą wam przychylni.“

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 19. Kwietnia.

Głoszą, że owdowiała Królowa neapolitańska, matka Xięcia Kapuy, tu spodziewana. Spodziewają się, że podróż jej zostaje w związku z ślubem jej syna, który się w Madrycie odbył.

Kuryer potwierdza wiadomość, ogłoszoną przez gazety holenderskie, o zamierzonej przez Xięcia Oranii podróży do Anglii, i donosi, że już poczyniono przygotowania na przyjęcie Xięcia. Podróż ta, mówi dalej ten dziennik, nie zostaje zresztą w żadnej styczności z polityką, gdyż Xiążę zamierza tylko sobie odwieść dwóch swoich synów Alexandra i Wilhelma Fryderyka do jednego z uniwersytetów angielskich, aby tamże nauki swoje ukończyli, a zamiar ten już w upłynionym pozwał roku.

Podług Morning-Post krążyła w jednym znakomitęm towarzystwie politycznóm pogłoska, że goniec przywiózł tu z Madrytu wiadomość następującą: Owdowiała Królowa, znuzona długą odwłoką wysłała potajemnie powiernika swego do Don Carlosa, aby tenże bez wiedzy Ministrów, wdał się z nim w układy. Nagłe zniknięcie z Madrytu znakomitej i światłej osoby, miało być powodem do upowszechnienia tej pogłoski.

W Indyach Wschodnich wychodzi teraz 27 gazet, w Zachodnich 20, a w Australii 17; Chiny mają tylko 4 dzienniki: Kanton-Register. W Kanci (na wyspie Kandyi), wychodzi od niejakiego czasu gazeta w języku greckim i tureckim, pod tytułem: „Pismo Kretańskie,“ Grecya ma 5 gazet.

Lord Wiliam Bentinck, były Wielkorządca Indyj Wschodnich, rozkazem dziennym wydanym jeszcze dnia 24. Lutego 1835, zniósł karę cielesną w części wojska, złożonej z samych Indyan, i w miejsce tej kary, ustanowił oddalenie ze służby.

W krajach Zjednoczonych Północnej Ameryki zagęszczają się podpalania. Szczególniej losu tego doznają drukarnie, w których się gazety drukują.

Listy z Hawany pod dniem 2. Marca donoszą o postępach robienia kolei żelaznej od

owego miasta do Guines, mającej długości 50 mil. Jestto pierwsze przedsiębiorstwo tego rodzaju na wyspie Cuba. Miasto Hawana zostało w ciągu ostatnich 3 lat bardzo przyzdobione; ulice rozszerzono i wybrukowano.

Według doniesień z Kantonu w Chinach, miano tam wspaniale obchodzić urodziny Cesarzowej wdowy, która zaczęła 60ty rok życia swego. Ostatni pożar w Kantonie, pochodził z podpalenia.

Niedawno w towarzystwie entomologicznem odczytano rozprawę, podług której kolorowa siatka, mogąca mieć oka nawet trzy czwarte cale szerokie, jest dostateczną na wstrzymanie zwyczajnych much pokojowych. Toż samo czyni sieć z cienkiego czarnego drutu, gdzie oka są pięć ćwierci cala szerokie. Przyczyną tego jest mocne powiększenie i krótkie ognisko ócz tych owadów.

Od czasu, jak w Angli i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej utworzyły się towarzystwa umiarkowania, nadzwyczajnie upadł handel wódką i innemi mocnemi napojami. Owarcie świątyni Umiarkowania spowodowało zamknięcie wielu świątyni bachusowych. Wyrachowano, iż w Ameryce pół miliona członków należy do towarzystw umiarkowania; 12,000 pijaków pozbyło się swego nalogu, 4000 gorzelni upadło, 8000 handlarzy wódką wzięło się do innego przemysłu, a 1200 okręgów zobowiązało się, w służbie swojej nie cierpieć żadnego pijaka. W Anglii, lubo postęp podobnych stowarzyszeń dotąd mało znaczy, lecz zawsze godny jest uwagi: liczba członków wynosi tam 200,000 osób. Upadek w handlu trunkami, chociaż nieznaczny, jednakże coś się już daje, a czas późniejszy lepsze przyniesie owoce.

Pokazuje się, że podanie, jakoby Herschel miał na księżycu postrzedz drzewa, rośliny, ludzi skrzydlatych i t. p. jest zmyśleniem. Spekulant księgarz w Hamburgu puścił tę bajkę w obieg. Dziennik filozoficzny edyμβurski zawiera wykaz narzędzi astronomicznych, które Herschel zabrał z sobą na przylądek Dobrej Nadziei, ale nie wspomina o dalowidzie, którego soczewka miała mieć 24 stóp w przecięciu, jak to znajdujemy w piśmie niemieckiem w Hamburgu wydanem. Nie możemy z resztą dziś jeszcze wyrzec, czyli w nauce optyki tak daleko się posuniemy, abyśmy mogli ujrzeć na księżycu żyjące istoty.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dnia 10. Kwietnia.

(Gazety francuskie.) — Jeden dziennik tułtejszy umieścił artykuł Prokuradora Sevilli Parejo o sprzedaży dóbr narodowych, który

tworzy podstawę pocisków, miotanych przez stronnictwo poruszenia na Ministrów. Wywołano znaczną liczbę egzemplarzy tego dziennika i rozdano pomiędzy lud, i powiadają, że przedmiot ten zaraz po ukończeniu obrad nad adresem pod rozważę wzięty będzie. Galiano, wahający się od czasu otwarcia Izby między Isturizem, stronnictwem poruszenia i teraźniejszym Ministerjum, zbliżył się znowu do ostatniego; pojednał się z Prezesem rady gabinetowej i oświadczył stanowczo w Izbie, że wszelkimi siłami opierać się będzie wprowadzeniu Konstytucji 1812 roku. Mężowie poruszenia mocno się cieszą, że zdolali stronnictwa rozdzielić i spodziewają się, że z tego wielkie odniosą korzyści. Spodziewają się, że Mendizabal upadnie, jeżeli im się uda zniweczyć sprzedaż dóbr narodowych, ponieważ wtedy byłoby Ministerjum wszelkich zasilków pozbawione, jakimi jeszcze teraz rozrządzać może. Tymczasem wszystko od tego zależy, co Cordova w północnych prowincjach zrobi.

Już ani zmianiki nie ma o odejście Królowej do armii północnej. Obawiają się, żeby nieobecność jej w Madrycie nie wywołała nowych rozruchów.

Ułożony przez Pana Olivan, adres Izby Prokuratorów, odpowiedni na mowę z tronu, jest treści następującej: „Prokuratorowie zapewniając wierność swą dla Izabelli II., wynurzają zaufanie swe w roztropności i szlachetnych zamiarach Królowej Rejentki. Z wdzięcznością przyjmują przyrzeczenia nowego prawa wyborczego; w skutku którego prawa zasadnicze kraju mają być przejrzane i uzupełnione. Zwracać będą szczególną uwagę na trudną kwestyą uznania krajów Ameryki hiszpańskiej, idąc jedynie za głosem honoru i słuszności. Każdy dobry Hiszpan z ukontentowaniem słyshal zapewne, że Monarchowie poczwórnego przynierza, nowe dali dowody swęj przyjaźni i szczeręgo życzenia, aby pokój na połwyspie został przywrócony. Francya, Anglia i Portugal a ten sam mają w tém udział co Hiszpania. — Izba winszuje też Królowej ciągłego trwania przyjaźni i życzliwości innych mocarstw Europy, Cesarza Brazylii i rządu Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej. Prokuratorowie zgadzają się z pochwałami, jakie dawano wytrwałości naszego wojska. — Przykład dany przez mieszkańców dolin Nawarskich, licznych znajdzie naśladowców, a Hiszpanie, którzy uparczywie obstają przy Don Carlosie, wkrótce rozproszeni będą przez weteranów i 70,000 młodych wojowników, którzy niecierpliwie walki cze-

kają. Również oddają sprawiedliwość wszędzie okazanemu duchowi gwardyi narodowej. Prokuratorowie wynurzają szczerę żal z powodu zaszłych zaburzeń, które wszakże w samym zarodzie przytłumione zostały. Ganią jednoznacznie popełnione przestępstwa, i ofiarują pomoc w utrzymaniu praw powagi. Izba z radością usłyszała, że w skutku „wniosku zaufania“ nie nałożono na kraj żadnych nowych ciężarów. Oczekuje ona rachunku z użytku, jaki z prawa tego zrobiono, i ma nadzieję, iż czynności ministerstwa na jej pochwałę zasłużą. Izba przyrzeka zwrócić uwagę swą na reformy ulepszenia i środki oszczędności, jakie rząd przygotowuje, i przyczyni się wszelkimi środkami do wynagrodzenia straty, jaką dochody państwa poniosły przez niepomysłny stan niektórych prowincyi. Lecz wszystkie te cele i dobry byt narodu dopiąć tylko można przez ukończenie wojny domowej. Na ten koniec rząd przyjąć powinien gróźne stanowisko. Prokuratorowie ofiarują rządowi szczerą swą pomoc, sądząc że przez to zyska na mocy, co w trudnych okolicznościach jest jedną z pierwszych potrzeb. Podwoją oni swą gorliwość, i w razie potrzeby gotowi są na wszystkie ofiary dając przez to zbawienny przykład swym następcom, którzy w lepszych czasach przez ustanowienie swobód narodu, urzeczywistnią macierzyńskie Królowej przyrzeczenia.“

Gazety francuzkie umieściły następujący wyciąg z pisma jednego z Walencyi z dnia 1go Kwietnia: Jesteśmy tu w wielkiej obawie. Powstańcy krążą przed naszymi bramami. Nadeszła tu wczoraj depesza donosi, że Cabrera, na czele 4500 piechoty i 300 ludzi konnicy d. 29. Marca uapadłszy niespodzianie na miasto Liria o godzinie 4tej zrana, takowe zdobył, a załogę i gwardyę narodową w pień wyciął. Forcadell i inni dowódcy karolistowscy właśnie teraz obsadzili Berraguacil, Berrisanę i Villamarę, i tym sposobem zdobyli około 900 karabinów, 1200 ładunków, 200 koni, 11,000 piastrow i wiele innych przedmiotów. Dnia 31. wkroczyli do Charty i Chivy. Nie dziwłoby nas zatem bynajmniej, gdyby się powstańcy ośmielić mieli i na nasze uderzyć miasto. Komendant także dla tej samej przyczyny 67 jeńców karolistowskich do Alikanty w nocy wyprawił.

Kuryer angielski umieścił znowu wiadomości z głównej kwatery legionu angielskiego, znajdującęj się znowu d. 5. b. m. w Witorii. Surowości, z jaką ukarano oszustów, liwerantów i szpiegów, pociągnęła za sobą najzbawienniejsze skutki. Chleb, wino, mię-

so, zgola wszystko jakby sila czarodziejska w lepszym dostarczane bywa gatunku. I ubiorów nowych dostarczono, t. j. 12,000 surdutów, 14,000 par trzewików i 7000 kurtek — co na cały rok wystarczy. Pieniędzy niedostatek jeszcze się czuć dawał, lecz zapłacono niektóre zaległości a rząd dowiódł najlepszej chęci. Postawa legionu nader była świetna, i Wódz naczelny, General Cordova, sam wyznał, że piechota przechodzi okazałością wszystkie inne pułki w służbie Królów. Chwałę także jazdę, mianowicie konie; mniej daleko artylerję. Niezadługo sam zapewne legion działać zacznie przeciw Biskai. Powietrze było bardzo mroźne i w Marcu umarło 300 ludzi. Po kilku dniach wiosennych nastąpiło syberyjskie zimno i termometr Farenhejta zniżył się w ciągu 24ch godzin o 30 stopni. General brygady Evans (brat General-Porucznika) zamysła powrócić wkrótce do Anglii. Spodziewano się przybycia nowych rekrutów i legion zapewne wspólnie z operacyami Lorda Johna Haya działać zacznie. Major Greville mianowany Podpułkownikiem, lecz dla słabości zdrowia zażądał urlopu na dwa miesiące i chciał do Anglii popłynąć. Poczyniono przygotowania aby klasztor Onia, najpiękniejszy w północnej Hiszpanii, zamienić na zakład dla żołnierzy legionu przychodzących do zdrowia.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 2. Kwietnia.

W ciągu obrad, mających się odbywać względem następstwa tronu, Markiz Loulé nie zechce się zapewne w ministerium znajdować. Ponieważ Brazylia uznała w Xięźniczce Donnie Januاری poboczną linią tego cesarstwa, przeto i Portugalia musi z swęj strony oznaczyć linią Kollateralną. Tu roszczą sobie do tego prawo dwie Xięźniczki, Donna Amelia, jedyna córka Don Pedra z drugiego małżeństwa, i Donna Izabella Marya; gdyby jednak Xięźniczkę Amelię, jako cudzoziemkę wyłączyć miano, a Infantka Izabella bezpotomnie umarła, natenczas następstwo tronu zlałoby się na Infantkę Donnę Annę. W tym przecieziez razie należałoby naprzód uznać małżeństwo z Markizem Loulé. Zdaje się jednak, że nim jeszcze pytanie to rozstrzygnięte będzie, Markiz Loulé przez delikatność wystąpi z ministerium, w którym, jak wiadomo, ma pod swym zarządem wydział Ministra Spraw zagranicznych. Miejsce jego zajmie zapewne Hrabia Lawradio, który tu z Xięciem Ferdynandem przybędzie.

Z dnia 3. Kwietnia.

Prawo względem urządzenia handlu z po-

siadłościami wschodnio-indyjskimi zostało przyjęte większością jedną tylko kreski. Wszyscy Ministrowie, będący deputowanemi, głosowali z mniejszością, i powstał śmieszny spór o to, czyli Macao jest posiadłością portugalską lub nie? Pan Lionel nazwał Pana Gomez de Castro nic nie wiedzącym, bo utrzymywał, iż Macao należy do Chin. Pan Celestino oświadczył, iż osada ta od czasu zajęcia jej przez Portugalczyków w roku 1557, była zawsze uważana za należącą do Portugalii, i że gdy Hollendrzy uderzyli na nią w roku 1622., Cesarz chiński nie mniemał, iż wajuje z Hollendrami, a zatem osada nie może należeć do Cesarstwa chińskiego. W r. 1826. posłano tam Gubernatora portugalskiego i założył portugalską. Pan Lionel przypomniał dalej Izbie, iż Cesarz chiński opierał się w roku 1818. zajęciu osady przez Anglików, dla tego jedynie, iż zawarł traktat z rządem w Macao, co także dowodzi, iż osada ta nie należy do Chin. Pan Mageihaas utrzymywał, iż Macao i Kanton są tylko faktoryami, tolerowanemi przez Chińczyków, aby Wielka Brytania i Portugalia mogły z nimi prowadzić handel.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 16. Kwietnia.

Dowiadujemy się, iż druga Izba powszechnych Stanów porozumiała się na tajnej sesyi z Ministrem skarbu względem projektów do prawa skarbowego. Zgodzono się, aby wniosek względem długu osadniczego był podzielony na dwa projekta, z których jeden ma się tyczyć długu 140 milionów, a drugi pożyczki dla syndykatu umorzenia, zmniejszonej z 55 na 51 milionów. Słychać oraz, iż Minister zapewnił Stany, iż rząd nie przestanie zachowywać największej oszczędności.

Gazety tutejsze piszą, iż J. K. M. Xiążę Oranii ma w przyszłym miesiącu udać się do Londynu, i tam niejaki czas zabawić.

List z Rotterdamu pod dn. 11. b. m. donosi, iż w krótkie z frgaty i kilka mniejszych statków wojennych ma wypłynąć pod dowództwem Kontr Admirala P. Ziervogel, celem odbywania ćwiczeń na morzu północnem pod czas lata.

Austryja.

Z Wiednia, dnia 12. Kwietnia.

N. Cesarz Jmć uznając troskliwość Xięcia Serbii, Miłosza Obrenowicza, w utrzymaniu przyjacielskich stosunków między prowincją powierzoną jego zarządowi, i pogranicznymi mieszkańcami austriackimi, oraz na dowód szacunku swego, zaszczycił go orderem Żelaznej korony pierwszej klasy. Major Loncz-

rewich, wysłany z insygniami tego orderu do Kragojewaczu, stolicy Xięcia, oddał je d. 13. z. m. z przyzwoitą uroczystością.

Monarcha nasz raczył przychylić się do prośby Barona S. M. Rothschild, aby uprzywilejowana kolej żelazna z Wiednia do Bochni nazywała się: „Południową koleją Cesarza Ferdynanda.“

Z Pragi, dnia 9. Kwietnia.

Wydział Stanów naszych uchwalił już sumę 200,000 złot. reń. na wielką ucztę ludu w czasie zbliżającej się koronacji W. Pana. Wybrano do tego wielką równinę koło domu inwalidów. N. Pan przybyć ma do Pragi *incognito*. Orszak koronacyjny uda się z kaplicy Sgo Wojciecha do Katedry.

Mówią tu także o pomniku, który ma być wystawiony na cześć Cesarza Franciszka I.

Xiążę Bordeaux jest zdrowy i często widzieć go można na publicznych spacerach.

Z Pestu donoszą, że tam jest mowa o tem, iż Jego Cesarzowiczowska Mość Arcy-Xiążę Józef, Palatyn węgierski, uda się do Siedmiogrodu, jako Kommissarz Cesarzowski do zagajenia posiedzeń nowego sejmu.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 5. Kwietnia.

Obchodzono tu z zwykłą uroczystością wielki tydzień i święta wielkanocne i Papież osobiście wszystkie ceremonie spełnił. Oświecenie Kopuły ś. Piotra i Girandoli na zamku ś. Anioła nie mogło nastąpić z powodu niepogody w pierwsze święto wielkanocne, i odłożono je do końca tego tygodnia, dla czego wielu cudzoziemców teraz dopiero wyjechać postanowilo, aby poprzednio być świadkiem tego wspaniałego widoku. Na próżno oczekiwano przybycia Króla neapolitańskiego; twierdzą bowiem, że go Papież na święta wielkanocne zaprosił. Don Miguel, który już w upłynionym roku do bractwa jednego wstąpił, dopełnił obrządku umywania nóg w Wielki Czwartek u pielgrzymów, a w pierwsze święto rozdał wiele orderów i tytułów przyjaciółom co mu wierności dochowali.

Turcyja.

Gazeta powszechna donosi w liście z Konstantynopola z dnia 30. Marca, zgodnie z doniesieniem Dziennika petersburskiego (umieszczonego w Gazecie naszej Czwartkowej z dnia 28. Kwietnia) co następuje: Winieniem W. Pana uwiadomić o nader ważnej okoliczności. Powziąwszy rząd rossyjski to przekonanie, że żaden obcy rząd nie powinien się mieszać w ostatnich czasach do zaborczych stosunków, istniejących między

Rossyją a W. Portę, i polegających na zobowiązaniach układach, oświadczył gotowość swoją w ułatwieniu uiszczenia się swego z zaciągniętych zobowiązań w ten sposób, aby się powtórnie do znacznego zmniejszenia nałożonej kontrybucji przyczyniono i Turcyą w tym stanie postawiono, żeby zalogłość bez wielkiego wysilenia, i to w jednym terminie po upływie kilku miesięcy zaspokoić mogła. Ponieważ zaś zastrzeżono traktatem adryanopolskim, że twierdza Sylistryja winna pozostać w ręku Rossyan aż do całkowitego zaspokojenia należytości, wynika przeto z tego, że W. Porta, postawiona obecnie przez ten nowy dowód wspaniałości Cesarza rossyjskiego w stanie uiszczenia się rychłego w daném przyrzeczeniu, także w tymże samym czasie i Sylistryję odzyska. W ciągu dnia wczorajszego zawiadomioną została W. Porta o tém tak uprzejmém postanowieniu rządu rossyjskiego, i dziś udała się deputacja dywanu i Ministrów Partii do Pana Buteniewa, aby mu w imieniu Sultana uszanowanie złożyć i podziękowanie wynurzyć, jakie sobie przy tej sposobności za obowiązek względem reprezentanta Rossyi poczytała. Aczkolwiek często już wzmiankowano o opuszczeniu Sylistryi i dzienniki angielskie od czasu odwiedzin Lorda Durhama w Konstantynopolu ustawicznie się do tego wracały przedmiot i raz donosiły że opuszczenie to wkrótce nastąpi, drugi raz, że je odraczano, albo nareszcie, że to wcale nie nastąpi, a w ostatnich czasach za rzecz zupełnie zatłwioną uważały i zasługę w tej mierze Anglii przypisywały, mogą przecież W. Pana zapewnić, że ani Francya ani Anglia do tego się nie wmisczały, i że Lord Ponsonby i Admiral Roussin zdziwieni byli dowiedziawszy się dziś o układzie, który stosunki przyjacielskie między Rossyją a Turcyją tém bardziej utrwalić musi. Obejście się z resztą tych dwóch Postów z Portą daleko jest obecnie uprzejmiejsze niż dawniej. Starają się oni wpoić w umysł Sultana zaufanie; ale po wszystkiém, co w ostatnich zaszło latach może się Porta powoli tylko przekonać, że tak szczerze z nią postępują, jak oświadczała.

Z Konstantynopola, dnia 23. Marca.

Nadeszły tu pomyślné wiadomości z obozu Reszyda Baszy, dowódcy wojska sultańskiego w Azji. Reszyd Basza proponował Sultanowi, aby dla zabezpieczenia się przeciw Ibrahimowi, kazał Bagdad i Bassorę przyprowadzić do obronnego stanu. W skutek czego Sultana ma wejść w układy z Anglikami, aby ułożony w tej mierze plan wykonali. Jakoż materiały wojenne mają być sprowadzone

z Anglii wprost do odnogi perskiej, a ztamtąd Eufratem do Syrii.

Donoszą z Persyi, iż tegoroczna ostra zima więcej tam szkód zrzuciła, niż cholera i morowe powietrze. Wszystko było popadało; w okolicy Erzerum śnieg zasypał. Kadego z Erzindjam i cały liczny orszak jego.

Z Smyrny, dnia 20. Marca.

Donoszą z Syrii, iż Ibrahim ciągle środkami gwałtownymi, a nawet nadwerężającemi przepisy Alkoranu, uskutecznia zaciąg do wojska. Syryjczyków, chroniących się do meczetów, każe żołnierzom swoim wywłóczyć bez żadnego względu na świętość miejsca.

Druzowie niepokoją znowu Egipcyan.

Różne wiadomości.

Z Poznania. — Podług nadesłanych doniesień z tutejszego departamentu wszędzie niemal ozimina bardzo bujno wschodzi, rośliny olejne zimowe przeciwnie cierpiały nieco z przyczyny ciągłej zmiany powietrza. Z téjże saméj przyczyny nie jest jeszcze stan zdrowia między ludźmi całkiem zaspakajający; mnóstwo panuje chorób, i tu ciągle jeszcze wydarzają się przypadki febry gastrycznie nerwowej pociągającej śmieć za sobą. W wielu wsiach nad granicą polską wybuchł znowu ospa między ludźmi. — Pomiedzy osobami, które w ciągu tego miesiąca nieszczęściu uległy, wymieniamy dwie utonione i dziecko, które w skutek napicia się kwasu siarczanego umarło; chłopiec także jeden, wszedłszy z pustoty w piec, udusił się w nim. — W Obrowie pod Szamotułami spaliło się niedawno 6 domów, 12 chlewów i 6 stodoł, a przytém spaliło się zarazem 1100 poprawnych owiec, 92 sztuki rogatego bydła, 14 koni i 2 wieprze. Podobnież zniweczył pożar przy gwałtownym wicherze w Szkaradowie pod Krobią 27 budynków a między temi i szkołę. Mała tylko liczba tych budynków zabezpieczona była w kassie ogniowej. — W Kempnie utworzono od czasu zaprowadzenia zrewidowanego regulaminu miejskiego osobny zakład ubogich. — Sześć osób dopuściło się samobójstwa: trzy się powiesiły, jedna przetrznięła sobie gardło, jedna się zastrzeliła i jedna utopiła. Niedawno znaleziono nieżywego człowieka na drodze; obdukcya wykryła, że został zabity. — W Jutrosinie zaprowadzono zrewidowany regulamin miejski. — Odbywanie się tak nazwanych dni sołteckich pod przewodnictwem wójtów obwodowych przyłożyło się wszędzie do poprawy dobra publicznego. — Urzędnicy ci

tak czynnymi byli, że w 12 powiatach tutejszego departamentu w ciągu 1835 roku założono 567 nowych dróg, albo je przynajmniej sprostowano. Obsadzono je zarazem 321,767 drzewami, a między temi było 48,024 drzew owocowych i 273,743 dzikich. — W skutek urzędzonego nad granicą polską polowania i popierania tegoż dzielnie przez tamtostronne władze, schwyciono osławionego, z Głogowa zbiegłego, rozbójnika Antoniego Słomskiego. — Obdarzenie powszechną oznaką honorową Sołtysa Matajczaka, któremu ozdobił tę w obecności wszystkich Sołtysów powiatu Kościańskiego i z przyzwoitą wręczono uroczystością, wywarło nader zbawienny wpływ na stan wiejski.

W *Gymnase dramatique* przedstawioną będzie nowa sztuka Scribego, z bardzo krótkim tytułem: *St!* Jedną z przygód Katarzyny z Potemkinem jest trzęsicią tego utworu. Mamy nadzieję, że tytuł nie wzbroni słuchaczom, aby swego zadowolenia nie mieli głośno wynurzyć.

Gmach teatralny w pewnym prowincyjalnem miasteczku zamieniony został na magazyn siana. Magistrat tego, po artystowsku myślącego miasteczka, odmieniwszy jedną i terę w dawniejszym napisie: *Musis consecratum*, zastosował tenże do nowego przeznaczenia budynku: *Mulis consecratum*.

OBWIESZCZENIE.

tyczące się należytości Exekutorów sądowych.

Podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej, iż przy nowéj organizacji sądownictwa tej prowincyi, Exekutorowie sądowni opatrzeni zostali w surowe przepisy we względzie należytości, służących im za wykonywanie zleconych im od Sądów egzekucyi.

Przepisy te rozróżniają trojakie egzekucye sądowe, to jest:

A. w sprawach mandatowych i bagatelnych, w przedmiotach do 50 Tal. stosownie do przepisów ustawy z dnia 1. Czerwca 1833. traktowanych,

B. w przedmiotach processów zwyczajnych i

C. egzekucye o zaległe koszta sądowe.

Wedle tychże przepisów ściągają się za istotne wykonanie egzekucyi

A. w sprawach mandatowych i bagatelnych wedle oznaczenia tacy opłat z dnia 9. Października 1833. 1) należytości egzekucyjne po 1½ sgr. od każdego Talara ściągniętego, przyczém się zaczęły Talar za pełną rachuje; 2) strawne na dzień po 10 sgr., które jednak wtenczas tylko ma miejsce, jeżeli dłużnik za miejscem urzędowania Sądu mieszka; 3) gotowe wydatki, wynikię w zdarzeniach szczególnych, np. za przybranie pomocy do wykonania egzekucyi, za odesłanie lub schowanie efektów zajętych i t. d.

B. w przedmiotach processu zwyczajnego, wedle tacy opłat z dnia 23. Sierpnia 1815.

W przedmiocie:

1) Za przystąpienie do egzekucyi:

- a. przy Głównym Sądzie Ziemiańskim
b. przy Sądzie Ziemsko-Miejskim w Poznaniu
c. przy innych Sądach Ziemsko-Miejskich i Kommissyach Sądowych

2) Za obserwacyą dłużnika codzienną:

- a. przy Głównym Sądzie Ziemiańskim
b. przy Sądzie Ziemsko-Miejskim w Poznaniu
c. przy innych Sądach Ziemsko-Miejskich i Kommissyach Sądowych

3) Za sprowadzenie do więzienia mieszkańca z obwodu sądowego:

- a. przy Głównym Sądzie Ziemiańskim
b. przy Sądzie Ziemsko-Miejskim w Poznaniu
c. przy innych Sądach Ziemsko-Miejskich i Kommissyach Sądowych

4) Za odesłanie zajętych rzeczy do Kommissarza Aukcyjnego:

- a. przy Głównym Sądzie Ziemiańskim
b. przy Sądzie Ziemsko-Miejskim w Poznaniu
c. przy innych Sądach Ziemsko-Miejskich i Kommissyach Sądowych

I.	II.	III.	IV.	V.
od 20 tal. do 50 tal.	od 50 tal. do 100 tal. włącznie.	od 100 tal. do 200 tal. włącznie.	od 200 tal. do 500 tal. włącznie.	od 500 tal. do 2000 tal. włącznie.
7 srg. 6 f. 5 srg.	10 srg. 7 srg. 6 f.	15 srg. 10 srg.	20 srg. 15 srg.	1 do 2 tal. 20 srg.
5 srg.	5 srg.	7 srg. 6 f.	7 srg. 6 f.	10 srg.
7 srg. 6 f.	10 srg.	15 srg.	20 srg.	1 tal.
7 srg. 6 f.	10 srg.	10 srg.	15 srg.	20 srg.
7 srg. 6 f.	7 srg. 6 f.	10 srg.	10 srg.	15 srg.
10 srg.	20 srg.	1 tal.	1 tal.	2 tal.
7 srg. 6 f.	7 srg. 6 f.	10 srg.	15 srg.	20 srg.
2 srg. 6 f.	2 srg. 6 f.	5 srg.	5 srg.	7 srg. 6 f.
7 srg. 6 f.	10 srg.	20 srg.	20 srg.	1 tal.
5 srg.	7 srg. 6 f.	7 srg. 6 f.	10 srg.	15 srg.
2 srg. 6 f.	5 srg.	7 srg. 6 f.	7 srg. 6 f.	10 srg.

5) milowe za każdą milę, przy Głównym Sądzie Ziemiańskim i przy Sądzie Ziemsko-Miejskim w Poznaniu 5 srg., przy innych Sądach Ziemsko-Miejskich i Kommissyach Sądowych 3 srg. 9 fen. Milowe to rachuje się tylko raz za podróż tam, ale nie na powrót odbytą; 6) opłata kassowa od każdego Talara po 1 srg. 3 f.; 7) strawne włącznie z obrokiem dla koni codzienną 10 srg.; 8) udowodnić się mogące wydatki gotowe, jak się pod Lit. A. Nr. 2 i 3. rzekło. W nakazie musi być wyszczególnione, czyli koszty egzekucyi mają być ściągnięte wedle zasad pod Lit. A. lub też pod Lit. B. wyszczególnionych. Chociażby Egzekutor sądowy miał sobie polecone wykonanie więcej egzekucyi po jednej drodze, strawne i milowe raz tylko może być ściągnięte.

C. W egzekucyach o kosztach sądowych lub zakładach na koszt, o summy do 50 Tal. ma miejsce postanowienie pod Lit. A., według którego w razie wykonania rzeczywiście egzekucyi od każdego Talara po 1 srg. należytości egzekucyjnej ma być ściągniętej. W egzekucyach zaś o inne koszty zachować należy przepisy pod Lit. B. udzielone z tym atoli ograniczeniem: 1) iż za ściąganie kosztów nigdy milowe nie ma być rachowane; 2) iż w egzekucyach o kwoty do 1 Tal. zgłosić żadna należytość egzekucyjna nie ma miejsca; 3) że dla uniknięcia dalszej dla publiczności niedogodności, za wykonanie wszystkich egzekucyi o kosztach, Wóźni sądowi tylko mają prawo żądać

od kwoty od 1. Tal. do 5. Tal. 1 srg.
- 5. - 10. - 2 -
- 10. - 15. - 3 -

Więcej zaś, jak 5 srg., przy ściąganiu kosztów nigdy nie powinno być żądane. Strawne raz tylko ma miejsce, chociażby nawet Egzekutor względem ściągania jednej kwoty miał odbyć więcej, jak jedną podróż. Zresztą ostrzegamy przy tej okazji publiczność, iż jeżeli oznaczony przy udzieleniu rachunku kosztów, lub zażądaniu

zakładu, czas upłynie a zapłata nie nastąpi, według organizacyi teraźniejszej, egzekucya natychmiast wychodzi, ile że zwykle dawniej powtórne wezwanie do zapłaty, kosztu na próżno mnożące, już nie wydaje się. To samo postępowanie ma miejsce, skoro mniejsze ilości kosztów, mimo wydanego w tej mierze nakazu sądowego, nie zostaną zaraz przy wręczeniu rezolucyi na ręce Wóźnego zapłacone. Urządzenie to ma szczególnej na celu korzyść stron, mających interes w Sądzie, aby uniknąć późniejszego oddzielnego ściągania kosztów sądowych, przyczem zwrócić musimy uwagę i na to, iż od ściągania podobnych mniejszych ilości kosztów rozróżnić trzeba nakazane istotnie egzekucye, gdyż od pierwszych Wóźny wręczający nie jest mocen żadnych należytości wymagać, owszem tę tylko ściągnąć ilość, która w rezolucyi sądowej jest wyrażona i z której odebrania na żądanie stron kwitować jest upoważniony.

Prócz wyszczególnionych tu należytości nie wolno Egzekutorowi pod żadnym pozorem żądać lub przyjmować dla siebie cokolwiek od poszukającego egzekucyi, ani też od tego przeciw komu takowa wykonywa się, bądź to w gotowiznę, naturalach, w wikie lub obroku dla koni, bądź też jako dobrowolne podarunki, lub pod innem jakimkolwiek nazwiskiem. Wszystkim Egzekutorom i Wóźnym sądowym mocno jest nakazane, aby się do tych oznaczeń pod surową karą jak najściślej stosowali. Władzom zaś sądowym polecone zostało aby z wszelką bacnością czuwać nad dopełnieniem tychże przepisów. Każde złobczenie od takowych, skoro dojdzie do wiadomości naszej lub Sądów nam podwładnych, będzie surowo dochodzone, ażeby tym sposobem ile możności wszelkiemu nadużyciom zapobiedz.

W Poznaniu, dnia 2. Kwietnia 1836.

Królewski Sąd Nadziemiański,

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE.

Wieś Głuski, do pozostałości Antoniego Gzerwińskiego należąca, w powiecie Pleszewskim położona, od Sw. Jana r. b. do tegoż dnia 1839. roku najwięcej dającemu wydzierżawioną być ma i do tego wyznaczony został termin na

dzień 6. Czerwca przed Ur. Seger Sędzią Sądu Ziemsko-miejskiego o godzinie 11. przedpołudniem w Izbie naszej instrukcyjnej, na który się ochotę dzierżawienia mający z tém nadmienieniem zapożyczają, iż kaucya Tal. 100 wynosząca albo w gotowych pieniądzech, albo też w listach zastawnych złożoną być musi.

Warunki wydzierżawienia w Registraturze przejrzeć można.

Poznań, dnia 18. Kwietnia 1836.

Król. Główny Sąd Ziemiański.
Wydział drugi.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.

Dobra szlacheckie Kołaczkowo w powiecie Gnieźnieńskim, przez Dyrekcyą Ziemstwa oszacowane na 23,833 Tal. 29 sgr. 7 fen, wedle taxy mogącej być przejranej wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 8. Października 1836.

przedpołudniem o godzinie 11tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomy z pobytu dzierżawca Fryderyk Lieske jako też successorowie Dyrektora kryminalnego Strempel jako z pobytu niewiadomi wierzyciele zapożyczają się niniejszemu publicznie.

Bydgoszcz, dnia 28. Lutego 1836.

Stroje i towary damskie, które na tegorocznym lipskim jarmarku w najnowszym guście paryskim zakupiłem, lub wprost z Paryża zapisałem, nadeszły już i skład mój w najgustowniejszy wybór przedmiotów tego rodzaju zaopatrzyłem. Prócz kapeluszy w wszelkich gatunkach, galowych, na fiszbinach słomianych i t. d., czepków, kwiatów, rękawiczek i t. d.; polecam także do wyboru prawdziwe blondynowe echarpo, palatyny, peleryny i kołnierze, jakoteż tulie i prawdziwe batystowe chustki, w cenach jaknajniższych.

C J a h n, w Poznaniu,
w rynku Nr. 52. na pierwszym piętrze.

Peklowiny i wędzonki, wieprzowe, wołowe, ozory wołowe i wieprzowe, dostać można u Stan. Zakrzewicza w jatkach na Starym Rynku.

Mieszkam teraz na Garbarach Nr. 393.

J. E. Krzyżanowski.

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 1. Maja 1836. r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dnia 22. aż do 28 Kwietnia 1836.				
	przedpołudniem.	popołudniu.	urodziło się		umarło		ślub wzięto par.
			chłopów.	dzie- wezat.	pleci męsk.	pleci żeńsk.	
W kościele katedralnym	X. Multyszewski	—	3	2	2	2	4
W kościele farnym S. Ma- ryi Magdaleny	- Mans. Zeyland	—	1	1	—	—	2
S. Wojciecha	- Borowicz	—	—	1	—	1	—
Bernardynów	- Mans. Holzmanna	—	—	—	—	—	—
(Parafia Sgo Marcina)	- Prob. Kamieński	—	—	1	3	6	2
Franciszkanów	Kandydat	—	—	—	—	—	—
(Parafia Sgo Rocha)	—	—	—	—	—	—	—
Dominikanów	X. Tomaszewski	—	—	—	—	—	—
W klaszt. sióstr miłosierdzia	Dyak. Pietrowski	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Superint. Fischer	Pastor Friedrich	2	—	5	6	3
W ewangelickim S. Piotra	Rad. Kons. Dütschke	—	—	—	—	—	—
W kościele garnizonowym	NKazn. Dr. Walther	—	—	3	—	1	3
Ogółem			6	8	10	16	14

Uwaga. Dnia 4. Maja odprawiane będą w kościele Sw. Rocha 2 kazania w polskim a 1 w niemieckim języku.